

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7444,Wystapienie-Prezydenta-RP-w-NATO-Defense-College.html>

23.04.2024, 17:14

17.05.2016

Wystąpienie Prezydenta RP w NATO Defense College

Jesteśmy silni i skuteczni tylko jeśli działamy i stajemy nawzajem u swego boku - powiedział prezydent Andrzej Duda, przemawiając we wtorek w Akademii Obrony NATO w Rzymie. W czasie wizyty we Włoszech Prezydentowi towarzyszy m.in. szef BBN minister Paweł Soloch.

Cieszę mnie ogromnie możliwością podzielenia się z Państwem tutaj w Rzymie w NATO Defense College moimi refleksjami na temat przyszłości Sojuszu w przededniu Szczytu NATO w Warszawie. Chciałbym podziękować władzom NDC za zaproszenie i uprzejme słowa wstępu.

Szanowni Państwo,

W tym roku NATO Defense College obchodzi swoją podwójną rocznicę: 65. rocznicę od swego założenia i pięćdziesięciolecie swojej obecności w Rzymie. Przez wszystkie te lata NDC odgrywał ważną rolę, zarówno jeśli chodzi o edukację cywilnych i wojskowych przywódców Sojuszu, jak i w promowaniu współpracy, zdolności interoperacyjnych i jedności pośród Sojuszników.

To dla mnie zaszczyt i przyjemność, że mogę zwrócić się do tych, którzy codziennie zajmują się sferą bezpieczeństwa sojuszniczego poprzez doskonalenie wiedzy i umiejętności. Sądzę, że nie byłoby właściwe, gdybym miał wygłosić tutaj Państwu wykład na temat aspektów strategicznych, operacyjnych czy logistycznych lub innych czysto militarnych aspektów. W końcu wiedzą Państwo o wiele więcej na ten temat, niż ja. Dlatego też podzielę się raczej kilkoma przemyśleniami na temat bezpieczeństwa na terytorium Sojuszu z punktu widzenia polityka.

Europa stanęła w obliczu radykalnych zmian w międzynarodowym środowisku bezpieczeństwa, zarówno w kontekście sąsiedztwa wschodniego jak i południowego. Aneksja Krymu i agresja na wschodniej Ukrainie zachwiały podwalinami europejskiego bezpieczeństwa: czyli poszanowaniem prawa międzynarodowego, suwerenności wewnętrznej i integralności terytorialnej. Jednocześnie, brak stabilności w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie prowadzi do rosnących zagrożeń związanych z terroryzmem i generuje stały napływ imigrantów do Europy. Te zagrożenia i wyzwania przypominają nam, że musimy nadal pozostać silni i zjednoczeni, aby utrzymać bezpieczeństwo, nasze wartości i nasz styl życia.

W tym duchu, nadchodzący Szczyt w Warszawie musi wysłać jasny i wyraźnie słyszalny sygnał mówiący o naszej spójności, woli politycznej i zdolności obrony naszej wolności i promowania stabilności.

Sojusz jest jeden i absolutną koniecznością jest podtrzymanie bezpieczeństwa dla wszystkich jego członków. Jednakże jako sojusznicy ponosimy także w dużej mierze odpowiedzialność za kształtowanie bezpieczeństwa poza naszymi granicami.

Dlatego Szczyt NATO w Warszawie musi zrealizować uniwersalny i wszechstronny program, który da odpowiedź na całe spektrum wyzwań dla sojuszniczego bezpieczeństwa, bez względu na to, z którego kierunku pochodzą. Trzy aspekty wszechstronnego programu przewidzianego na Szczyt w Warszawie wydają się mi szczególnie ważne.

Po pierwsze, musimy zapewnić absolutną wiarygodność zdolności obrony i odstraszania. To kamień węgielny Sojuszu i warunek sine qua non wszelkich innych działań realizowanych przez NATO.

Po drugie, powinniśmy pozostać Sojuszem otwartym na dialog, nawet z tymi, którzy nie podzielają naszych wartości. I chociaż dzisiaj trudny byłby do osiągnięcia prawdziwie konstruktywny dialog w niektórych takich państwach, niemniej jednak powinniśmy mimo wszystko dążyć do bardziej przewidywalnego współistnienia pomiędzy wszystkimi państwami europejskimi.

Po trzecie, musimy nadal realizować naszą politykę otwartych drzwi i partnerstwa. Od zakończenia zimnej wojny zasięg Sojuszu to autentyczna historia naszego sukcesu. Powinniśmy nie wytracać tempa i nadal rozwijać instrumenty współpracy ze wszystkimi skłonnyymi do współpracy partnerami.

Szanowni Państwo,

NATO musi być w stanie w pełni zrealizować dobrze znaną koncepcję niepodzielności sojuszniczego bezpieczeństwa. Aby tak mogło się stać, musimy wzmocnić zdolności obrony i odstraszania Sojuszu.

Na Szczycie w Walii w 2014 roku zdecydowaliśmy się umocnić sojusznicze plany gotowości i odpowiedzi. W Warszawie, powinniśmy kontynuować ten proces ale musimy poczynić jeszcze krok naprzód. Musimy zapewnić wysuniętą obecność wojsk NATO i infrastruktury obronnej na Wschodniej Flance. Powiem bardzo otwarcie: biorąc pod uwagę obecną sytuację w sferze bezpieczeństwa tylko poprzez autentyczną obecność możemy zagwarantować prawdziwą obronę i odstraszanie.

Mam nadzieję, że wypracowane w Warszawie rozwiązania w tym zakresie będą skuteczne pod względem wojskowym oraz akceptowalne politycznie dla wszystkich Sojuszników. Chciałbym podkreślić, że w tym projekcie Polska nie jest jedynie stroną odbierającą, ale także dostawcą rozwiązań, których celem jest wzmocnienie Wschodniej Flanki NATO. Wypełniliśmy zobowiązania z Newport, przeznaczając na przemysł obronny 2% naszego PKB. Aktualnie trwa modernizacja naszych Sił Zbrojnych. Uczestniczymy aktywnie w działaniach zapewnienia skierowanych do Krajów Bałtyckich, w tym w misji Baltic Air Policing.

Bardzo ważne jest także, by NATO kontynuowało i utrzymywało pełny zakres działań w odpowiedzi na złożone wyzwania na Południu. Objąć one powinny dostosowanie możliwości NATO do przeciwdziałania czynnikom pozapaństwowym: non-state actors, ale także utrzymanie naszego zaangażowania w operacje reagowania kryzysowego, takie jak aktualnie prowadzona na Morzu Egejskim. Polska w pełni rozumie jak wagę tych wyzwań.

Wreszcie podczas warszawskiego szczytu powinniśmy zadeklarować gotowość zwiększenia wydatków na obronność. Tak manifestuje się wiarygodność Sojuszu. Bez odpowiednich zasobów nie będziemy po prostu w stanie prowadzić ani działań odstraszających ani obronnych.

Szanowni Państwo,

Nie zamierzamy izolować Rosji. Nie mamy żadnego interesu w powrocie do zimnej wojny. Równowaga strachu nie

jest dobrą receptą na kształtowanie współczesnych stosunków międzynarodowych.

Potrzebujemy skoncentrowanego dialogu, aby doprowadzić do obniżenia ryzyka błędnej oceny, aby unikać konfliktów i zwiększać przewidywalność w naszych relacjach. Jednakże charakter i zakres dialogu pomiędzy NATO a Rosją nie powinien w żaden sposób podważać sojuszniczych ustaleń w dziedzinie odstraszenia i zbiorowej obrony. Musimy pamiętać, że aby mieć konstruktywny dialog, dialog ten musi być oparty na zasadach prawa międzynarodowego, i poszanowaniu integralności terytorialnej wszystkich państw. W przeciwnym razie dialog ten sprowadzał się będzie tylko do pustych słów.

Mam wielką nadzieję, że Szczyt w Warszawie będzie w stanie wypracować porozumienie co do takiego pragmatycznego podejścia; podejścia opartego na trzeźwej analizie, raczej niż na zbyt optymistycznych złudzeniach. Te ostatnie były w historii Europy jakże często interpretowane jako oznaka słabości, prowokując tym samym agresję.

Szczyt w Warszawie powinien otworzyć nowy rozdział w relacjach z naszymi partnerami. Zarówno tymi pragnącymi i mającymi zdolność do współpracy z nami jak i tymi, którzy potrzebują naszej pomocy w budowie odporności na zagrożenia i wyzwania w naszym wschodnim i południowym sąsiedztwie.

Przystąpienie Czarnogóry do naszego Sojuszu będzie widocznym dowodem na to, że drzwi do Sojuszu pozostają otwarte. Jest to ważny czynnik przyczyniający się do stabilizacji w całym regionie Bałkanów Zachodnich i krajów aspirujących także z innych regionów.

Jestem przekonany, że w Warszawie uda nam się przyjąć wszechstronny pakiet wsparcia obrony dla Ukrainy, a także dalej wzmocnić nasze relacje z Ukrainą i Mołdawią. Z drugiej strony, będziemy musieli nawiązać lepszą współpracę z partnerami z Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Inicjatywa Zdolności Obrony (Defense Capacity Initiative) otwiera w tym względzie nowe możliwości, które powinny być w pełni wykorzystane przez Sojuszników, w tym także Polskę. Jestem przekonany, że południowy wymiar sojuszniczych działań na rzecz bezpieczeństwa kooperatywnego powinien być również trafić pod obródy Szczytu w Warszawie.

Oczywiście z punktu widzenia Polski, szczególne znaczenie mają północni partnerzy: mianowicie Finlandia i Szwecja. Byli wraz z nami we wszystkich misjach i operacjach pod egidą NATO. Stanowią integralną i niezbędną część Obrony Europejskiej w ramach Unii Europejskiej. W moim przekonaniu, w najlepiej pojętym interesie Sojuszu leży wypracowanie szczególnych, przykrojonych na miarę relacji z tymi państwami. Zbliżający się Szczyt daje możliwość pójścia tą drogą.

Przez ostatnie dziesięciolecie udało nam się stworzyć w Sojuszu silne i trwałe więzi transatlantyckie. Nie ulega wątpliwości, że nadzwyczajne zaangażowanie ze strony Stanów Zjednoczonych jest kluczowym czynnikiem dla bezpieczeństwa europejskiego. Jednakże w Warszawie, powinniśmy także uwzględnić rzeczywisty postęp we współpracy między NATO a Unią Europejską. Nie tylko dlatego, że Szczyt zaplanowano dwa tygodnie po posiedzeniu Rady Europejskiej. Głęboko wierzę, że NATO i Unia powinny ściśle współpracować w obliczu wyzwań w zakresie bezpieczeństwa, takich jak kryzys migracyjny, terroryzm, zagrożenia hybrydowe, cyberbezpieczeństwo, czy bezpieczeństwo energetyczne. Jestem świadom impasu i przeszkód politycznych, które przez lata nie pozwalały nam w pełni wykorzystać potencjał strategicznego partnerstwa obu tych organizacji. Niemniej jestem przekonany, że ostatecznie zwycięży zdrowy rozsądek i ufam, że Szczyt w Warszawie będzie stanowił podwaliny takiej zmiany.

Szanowni Państwo,

Do Szczytu w Warszawie zostało nam mniej niż dwa miesiące czasu. Jako głowa państwa, które jest

gospodarzem, przez ostatnie miesiące odwiedzałem naszych Sojuszników, by zaznajomić się z ich spojrzeniem i ich oczekiwaniami. W oparciu o odbyte spotkania i dyskusje, optymistycznie spoglądam na szanse na powodzenie samego Szczytu i jego zdolność do wypracowania autentycznie istotnych rezultatów. Musimy tylko pamiętać o kluczowych zasadach naszego Sojuszu. Przy czym to, co powiedziałem w Waszyngtonie, powtarzam również w Rzymie: Jesteśmy silni i skuteczni tylko jeśli działamy i stajemy nawzajem u swego boku.

Wiem jednak, że Warszawa nie jest ostatnim etapem naszej podróży. Jest to tylko jeden z etapów, a nie ostatni przystanek w naszej drodze do strategicznej adaptacji Sojuszu. Obrona i odstraszanie jak również partnerstwa NATO będą nadal zajmować wiodące miejsce w naszej agendzie działań po Szczycie.

Jak wskazywałem na początku mojego wystąpienia, mam nadzieję, że NATO Defense College pomoże nam wypełnić treścią i zrealizować tę agendę.

Dziękuję bardzo za Państwa uwagę.

[Tweetnij](#)